

Goya, Starlinki

Kupmy sobie ziemię gdzieś na obrzeżach miasta,
blisko wręcz...
Trochę odetchniemy, ja będę piekła ciasta,
nauczę się
Zaprosimy tam znajomych i na tarasie domu
będziemy im polewać gin,
satelitów światła nad głową będą lśnić
aż po świt ...

Polecam się na przyszłość, taką do końca,
do ostatniego błysku w koronie słońca...
Nie ma znaczenia gdzie, ale kolejny dzień
spędzimy tam tak idealnie...
Nie ma znaczenia gdzie, ale jutrzejszy dzień
spędzimy tam niepowtarzalnie...

Wstanę trochę później, bo nic nie będzie trzeba na czas, na już.
Trochę błada cera niech odpoczywa teraz,
bo po co róż...
Zadzwonimy do znajomych, że pamiętamy o nich, lecz tego dnia to dla nas czas...
Satelitów światła ten pokaz dadzą już
tylko nam...

Polecam się na przyszłość, taką do końca,
do ostatniego błysku w koronie słońca...
Nie ma znaczenia gdzie, ale kolejny dzień
spędzimy tam tak idealnie...
Nie ma znaczenia gdzie, ale jutrzejszy dzień
spędzimy tam niepowtarzalnie...